

PIN,

W piłtej, chłodny wstaje świt,
minął sen, a jednak jej nie chcę zapomnieć.

Myślę o niej już od kilku dni,
w świetle dnia chcę na nią spojrzeć.

Czy pamięta młoj dotyk rąk...

Z tobą teraz wchodzę na głęboką wodłaś mi na białej tafli ślad...

Każdej nocy wracam i odchodzę...

Miłość jest bez dna,
nasza miłość jest bez dna...

Wciąż przed sobą ukrywamy lęk,
wierząc, że każda noc zbliży nam siebie.

Chciałbym jeszcze jedną szansę mieć,
razem z nią płyć po niebie.

Czy pamiętasz młoj dotyk rąk...

Z tobą teraz wchodzę na głęboką wodłaś mi na białej tafli ślad...

Każdej nocy wracam i odchodzę...

Miłość jest bez dna,
nasza miłość jest bez dna...x3